

Emerytury będą wyższe, bo średnie trwanie życia jest krótsze

Nowe tablica trwania życia obowiązują od 1 kwietnia tego roku. Przez ostatni rok średni okres dalszego trwania życia skrócił się dla osób w wieku emerytalnym o ponad 13 miesięcy. Pozwala to obliczyć emeryturę 65-latka wyższą o 6,5 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy.

- Tablica trwania życia przedstawia przeciętną liczbę miesięcy, jaką mają do przeżycia osoby w wieku od 30 do 90 lat. Najnowszą tablicę przygotowano na podstawie liczby zgonów i liczby ludności według płci i wieku, zaobserwowanych w 2020 r. Zawarte w niej dane są wspólne dla obu płci. Od kwietnia br. do marca przyszłego roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie wykorzystywał ją do obliczenia wysokości emerytury osobom, które w tym okresie ukończą wiek emerytalny i złożą wniosek o to świadczenie - informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Wartości podane w najnowszej tablicy GUS po raz pierwszy tak znacznie różnią się od poprzedniej tablicy. Nastąpił spadek średniego dalszego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych, m.in. o 15,4 miesiąca dla 30-latków, 13,8 miesiąca dla 60-latków, 13,3 miesiąca dla 65-latków, 7,7 miesiąca dla 80-latków, 4,2 miesiąca dla 90-latków.

- Najnowsza tablica trwania życia pozwala obliczyć emeryturę 60-latka wyższą o 5,6 proc., a 65-latka o 6,5 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy. W przypadku 60-latki z kapitałem 500 tys. zł emerytura wyniesie 2018,57 zł, czyli o 106,52 zł więcej. W przypadku 65-latka z takim samym kapitałem emerytura wyniesie 2447,38 zł, co daje wzrost o 149,59 zł - podaje rzeczniczka.

Na nowych, obecnie obowiązujących, tablicach dalszego trwania życia skorzystają także te osoby, które w poprzednich latach zdecydowały się odłożyć decyzję o przejściu na emeryturę. Na przykład osoba z kapitałem pół miliona złotych, która w kwietniu 2020 r. ukończyła wiek emerytalny, jeszcze rok temu mogła liczyć, że jeśli odroczy emeryturę o rok to zyska 3,6 proc. na wysokości miesięcznego świadczenia tylko dzięki średniemu dalszemu trwaniu życia. Nie uwzględniamy tutaj efektu wynikającego z opłacenia dodatkowych składek i waloryzacji, które procentową korzyść podnoszą do kilkunastu procent. Dzięki nowej tablicy GUS taka osoba zyska jednak więcej, bo prawie 9,6 procenta (różnica 5,9 pkt proc.). Analogiczny przykład dla 65-letniego mężczyzny ukazuje wzrost korzyści o 11 procent, a nie o 4 procent (różnica to 7 punktów procentowych).

Tablice a wysokość emerytury

Przypomnijmy na wysokość emerytury ma wpływ kilka czynników. To jakie będziemy mieć świadczenie po zakończeniu naszej aktywności zawodowej zależy od nas samych. Nowa emerytura wyliczana jest na podstawie sumy zgromadzonych zwaloryzowanych składek emerytalnych zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego, które prowadzi ZUS i zwaloryzowanego kapitału początkowego podzielonego przez średniego dalszego trwanie życia ustalone dla wieku, w którym dana osoba przechodzi na emeryturę.

- Zatem im dłużej pracujemy, tym wyższą dostaniemy emeryturę, bo odłożymy więcej składek, a średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze. Dodatkowo, od 1 kwietnia mamy nową wielkość z tablic dalszego trwania życia, która choć nie pokazuje optymistycznych danych, to jednak korzystnie wpływają na wyliczenie świadczenia - wyjaśnia rzeczniczka.

Beata Kopczyńska,
regionalny rzecznik prasowy ZUS
województwa śląskiego

